

## MIŁOSIERDZIE BOGA W NURCIE TRADYCJI DEUTERONOMISTYCZNEJ

Stanisław Wypych, CM

### 1. TYTUŁEM WPROWADZENIA

Ważnym wydarzeniem w badaniach ksiąg historycznych Starego Testamentu było opublikowanie dzieła M. Notha uważanego za *ojca tradycji* deuteronomistycznej<sup>1</sup>. Hipoteza przedstawiona w tym dziele stała się, i jest do dziś, punktem wyjścia w badaniach ksiąg poczynając od Powtórzonego Prawa, aż do Drugiej Księgi Królewskiej. Spoglądając z perspektywy czasu, można powiedzieć, że w sposób najgłębszy i najbardziej trwałe wpłynęła ona na badania literatury Starego Testamentu. Znaczenie tej hipotezy polegało głównie na tym, że egzegeta nie tyle zwrócił uwagę na warstwy redakcyjne, ile na literacki plan całego dzieła, ułożenie materiału, przedstawienie go i opracowanie. Mając do dyspozycji różnorodny materiał redaktor opracował go i nadał mu przemyślaną konstrukcję. Tak powstało oryginalne, jak na owe czasy, dzieło historiograficzne, które jeden z egzegetów określił, jako pierwsze tego rodzaju w Izraelu, a nawet w tym kręgu kulturowym. Po opublikowaniu tej hipotezy w badaniach biblijnych zado-

---

<sup>1</sup> M. Noth, *Überlieferungsgeschichtliche Studien*, Halle 1943.

mowily się nowe określenia: Tetrateuch, czyli Czteroksiąg (Rdz, Wj, Kpł, Lb) i dzieło deuteronomistyczne (Pwt, Joz, Sdz, 1-2 Sm i 1-2 Krl).

W dziele deuteronomistycznym zawarte są, między innymi, następujące tematy: wyłączna cześć Jahwe i to w miejscu przez Niego wybranym, wierność w przestrzeganiu przepisów Tory, obietnica ziemi i zagrożenie jej utraty w wypadku niewierności, świątynia jako miejsce zamieszkania Boga i modlitwy oraz wezwanie do nawrócenia. Podstawowym zamiarem redaktorów było danie odpowiedzi na pytanie dlaczego Judejczycy znaleźli się na wygnaniu w Babilonii i co powinni uczynić, aby się z niej wydostać.

## **2. PROGRAM DEUTERONOMISTYCZNY NAKREŚLONY W KSIĘDZE POWTÓRZONEGO PRAWA**

Deuteronomista (rozumiany jako grupa, ruch, najlepiej szkoła) przeprowadził pogłębioną refleksję nad długim okresem historii zbawienia, poczynając od góry Horeb, aż do zdobycia Jerozolimy przez Nabuchodonozora. Wprowadzone przez niego pierwsze rozdziały Księgi Powtórzonego Prawa (1–4), w których zamieścił opis wydarzeń wymienionych już w Księdze Liczb, są wstępem do tego dzieła. Rozpoczyna od wezwania Boga skierowanego do Izraelitów, aby wyruszyli spod góry Horeb i udali się do ziemi: „Idźcie, posiadźcie tę ziemię, którą Jahwe poprzyśiągł dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, a po nich ich potomstwu” (1,8). Zbliża się więc spełnienie obietnicy darowania ziemi, gdyż Jahwe jest wierny zobowiązaniom podjętym w chwili zawarcia przymierza. Podkreśla, że nie ze względu na cnotę Izraelitów Bóg daje tę dobrą i piękną ziemię (por. 9,5), ale... „ponieważ Jahwe was umiłował i chce dochować przysięgi danej waszym przodkom” (7,8). Bóg daje nie tylko ziemię, ale wszystko to, co na niej jest: „miasta wielkie i bogate, których nie budowałeś, domy pełne wszelkich dóbr, których nie zbierałeś, wykopane studnie, których nie kopałeś, winnice i gaje oliwne, któ-

rych nie sadziłeś” (6,10n). Podkreśla jeszcze, że jest „to ziemia, którą stale nawiedza Jahwe... od początku roku aż do końca” (11,12).

Bóg jednak podaje warunki, od których zależy pomyślność pobytu na Ziemi Obiecanej. Deuteronomista wzywa więc do wyłącznej czci tylko Boga Jahwe, gdyż jest On wiernym, zachowującym przymierze i miłość do tysięcznego pokolenia względem tych, którzy Go kochają i strzegą Jego praw (por. 7,9). Usilnie wzywa do zachowania Prawa, które jest wyrazem Jego woli i najpewniejszym drogowskazem: „Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpoisz je twoim synom, będziesz o nich mówił przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu. Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. Niech one ci będą ozdobą przed oczami. Wypisz je na odrzwiach swojego domu i na twoich bramach” (6,6-9). Redaktor nie tylko naucza Prawa, ale podobnie jak katecheta czy kaznodzieja, przemawia bezpośrednio do słuchacza, do jego rozumu, serca, uczucia; zachęca, grozi, podając różnego rodzaju motywy i oczekuje odpowiedzi tu i teraz.

Tak Izraelici postawieni zostali w sytuacji wyboru: przed nimi życie lub śmierć, błogosławieństwo lub przekleństwo (por. 11,26-28). Jeżeli pozostaną wierni Jahwe i będą wypełniać Jego polecenia, spłynie na nich błogosławieństwo: Bóg obdarzy ich licznym potomstwem, będzie błogosławił w mieście, na polu, w spichrzu, w kraju; cieszyć się będą przychówkiem bydła i dobrymi plonami. Jeżeli nie będą wierni, zostaną dotknięci zarazą, chorobami i wiele innych nieszczęść spadnie na nich.

Nie jest to jednak ostatnie słowo deuteronomisty. Kieruje on wezwanie do nawrócenia, aby znowu umiłowali Jahwe z całego serca, a wtedy On przebaczy, zlituje się i sprowadzi do ziemi przodków (por. 30,3-5). Tak więc niewola nie oznacza, że wybiła ostatnia godzina historii Izraela i Judy. Jahwe jest Bogiem wiernym obietnicom danym Patriarchom oraz zobowiązaniom podjętym w zawarciu przymierza.

Streszczenie teologii deuteronomisty znajduje się w charakterystycznym fragmencie, który należy do ostatniej warstwy tekstu naszej księgi i zasługuje na to, by go tu w dłuższym fragmencie przypomnieć: „biore dziś niebo i ziemię przeciwko wam na świadków, że prędko zostaniecie wytraceni z powierzchni ziemi, do której idziecie przez Jordan, aby ją posiąść... Rozproszy was Jahwe między narodami i mało z was zostanie wśród obcych ludów, dokąd was Jahwe uprowadzi do niewoli. Będziecie tam służyli bogom obcym: dziełom rąk ludzkich z drzewa i z kamienia, które nie widzą, nie słyszą, nie jedzą i nie czują. Wtedy będziecie szukali waszego Boga, Jahwe, i znajdziecie Go, jeżeli będziecie do Niego dążyli z całego serca i z całej duszy. W swoim utrapieniu, gdy wszystko to was spotka, w ostatnich dniach nawróćcie się do swego Boga, Jahwe... Gdyż Bogiem miłosiernym jest Pan, Bóg was, nie opuści was, nie zgładzi i nie zapomni o przymierzu, które poprzysiągł waszym przodkom” (4,26-31).

### **3. REALIZACJA TEGO PROGRAMU**

#### **3.1. Księga Jozuego**

Główną myślą tej księgi jest przesłanie, że Jahwe, wierny obietnicom, dał ziemię Izraelitom (rozd. 1–12). Każde pokolenie otrzymało dokładnie określony dział, wyznaczony losem, jak Bóg zapowiedział Mojżeszowi (rozd. 13–21). Z całą mocą deuteronomista stwierdza, że żadna z obietnic nie zawiodła i nie okazała się próżna, Jozuego zaś wzywa, aby był mężny i mocny oraz wiernie przestrzegał Prawa (por. 1,6-9). Przestrzega także Izraelitów: „Ale jak się wypełniły na waszą korzyść wszystkie obietnice, uczynione przez Pana, Boga waszego, tak samo Pan wypełni wszystkie swe groźby przeciw wam, aż do zgładzenia was z tej pięknej ziemi, którą dał wam Pan, Bóg wasz. Jeśli rzeczywiście przestąpicie przymierze, które Pan, Bóg wasz, zawarł z wami, i jeśli pójdziecie służyć obcym bogom i będziecie oddawać im pokłon,

wtedy gniew Pana zapali się przeciw wam i z tej pięknej ziemi, którą wam dał, rychło znikniecie” (Joz 23,15-16). Izraelici powinni „przyłgnąć” do Pana, czyli odciąć się od wszystkiego, co obce, zwłaszcza kultu i przedmiotów z nim związanych, gdyż Jahwe jest: „Bogiem świętym i jest Bogiem zazdrosnym” (por. 24,19).

### 3.2. Księga Sędziów

Opis działalności sędziów deuteronomista zaopatrzył charakterystycznym wstępem (2,6–3,6), w którym zawarł przesłanie teologiczne, ujęte w schemat: pomyślność, niewierność Izraela, kara za grzechy, która prowadzi do opamiętania, wołanie o pomoc, Bóg posyła sędziego, który broni czystości wiary i niezależności politycznej. W drugiej części wstępu widać wyraźnie właściwy mu rytm historii. Oto jak ją przedstawił: (Izraelici): „Opuścili Boga swoich ojców, Jahwe, który ich wyprowadził z ziemi egipskiej i poszli za cudzymi bogami” (2,12); „Wówczas zapłonął gniew Pana przeciwko Izraelitom, tak że wydał ich w ręce ciemieżców” (2,14); „Wówczas Pan wzbudził sędziów, by wybawili ich z ręki tych, którzy ich uciskali” (2,16); „Pan bowiem litował się, gdy jęczeli pod jarzmem swoich ciemieżców i prześladowców” (2,18). Ten charakterystyczny schemat można odnaleźć także w obramowaniach do zamieszczonych opisów o działalności sędziów większych: Otniela (3,7-11), Ehuda (3,12.15), Baraka i Debory (4,1-3), Gedeona (6,1-2.6-8; 8,33-35), Jefte (10,6-16) i Samsona (13,1).

Redaktor podaje także ocenę sytuacji w tym trudnym okresie historii zbawienia. Podkreśla, że Izraelici najpierw służyli Panu, gdy żył Jozue i ci, którzy go oglądali (por. 2,7). Gdy jednak, w wieku stu dziesięciu lat, zmarł sługa Pana Jozue i został pochowany w posiadłości Timnat – Cheres, przy górze Efraima, wtedy nastąpiło inne pokolenie, a ponieważ nie było króla Izraelici: „czcili to, co złe w oczach Jahwe” (2,11). W podsumowaniu tego okresu czytamy: „Synowie Izraela czynili to, co złe w oczach Jah-

we i służyli Baalowi. Opuścili Boga swoich ojców, który ich wyprowadził z ziemi egipskiej i poszli za cudzymi bogami, którzy należeli do ludów sąsiednich. Oddawali im pokłon i drażnili Jahwe” ( 2,11-12).

### 3.3. Okres monarchii

W ujęciu deuteronomisty najpierw był to nieudany czas działalności Saula, potem dość pomyślny okres Dawida, z podkreśleniem zawarcia przymierza z tym królem i jego potomstwem (por. 2 Sm 7,1-16), a następnie wcześniej pozytywna, w końcowej zaś fazie naganna postawa Salomona. Właśnie w okresie działalności tego monarchy deuteronomista zamieszcza przestrozę: „Ty zaś, jeżeli będziesz postępował wobec Mnie, jak postępował twój ojciec, Dawid... to na wieki utrwale trón twego królowania nad Izraelem... Ale jeżeli zupełnie odwrócicie się ode Mnie wy i wasi synowie i nie będziecie przestrzegali moich poleceń i praw... to wytepię Izraela z powierzchni ziemi... Izrael zaś będzie przedmiotem przypowieści i pośmiewiska u wszystkich narodów” (1 Krl 9,4-7).

Poważne błędy doprowadziły do podziału królestwa na Północne i Południowe. Każde z nich oceniane będzie według kryteriów teologicznych. Deuteronomista jest przekonany, że Jeroboam, pierwszy monarcha Królestwa Izraela doprowadził do schizmy religijnej i politycznej, gdyż ode-rwał dziesięć pokoleń od dynastii Dawida, miasta Jerozolimy i świątyni. Co więcej spośród zwykłego ludu powołał kapłanów, reaktywował sanktuaria w Betel i Dan, i umieścił w nich złotego cielca: „Oto twój Bóg, Izraelu, który cię wywiódł z ziemi egipskiej” (1 Krl 12,28). Cielec ten miał wprawdzie stanowić piedestał tronującego na nim niewidzialnego Jahwe, w nawiązaniu jednak do praktyk w Kanaanie, jego obecność kojarzyła się z kultem bałwochwalczym<sup>2</sup>. Bar-

---

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat zob. T. Brzegowy, *Księgi historyczne Starego Testamentu*, Tarnów<sup>3</sup> 2002, s. 208-112.

dzo surowo więc oceniona została działalność Jeroboama ustami proroka Achiasza: „...stałeś się przez twoje postępowanie gorszym od wszystkich twoich poprzedników, bo ośmieliłeś się uczynić sobie innych bogów – posagi ulane z metalu, aby Mnie tym drażnić, a Mną wzgardziłeś. Dlatego sprowadzę nieszczęście na ród Jeroboama” (1 Krl 14,9-10).

Nie dziwi więc fakt, że wszyscy królowie Królestwa Północnego ocenieni zostali negatywnie, gdyż naśladowali grzech Jeroboama. Niekiedy, oceniając poszczególnych królów, dodaje jeszcze większy grzech Achaba, który: „Bardzo haniebnie postępował, służąc bożkom; zupełnie tak, jak to czynili Amoryci, których Pan wydziedziczył na rzecz Izraelitów” (1 Krl 21,26). Całą zaś historię tego królestwa redaktor scharakteryzował w następujący sposób: „Przeprowadzali synów swoich i córki przez ogień. Uprawiali wróżbiarstwo i czarnoksięstwo. Oddali się czynieniu tego, co jest złe w oczach Pana, drażniąc Go. Wtedy Pan zapłonął gwałtownym gniewem przeciw Izraelowi i odrzucił go od swego oblicza. Pozostało tylko samo pokolenie Judy” (2 Krl 17,17-18). To doprowadziło do wielkiego dramatu narodowego, tj. niewoli asyryjskiej: „I przesiedlił Izraelitów z własnego kraju w niewolę do Asyrii, gdzie są aż do dnia dzisiejszego” (2 Krl 17,23).

Działalność każdego monarchy Królestwa Północnego deuteronomista ocenia na podstawie kryterium religijnego: jego troski o czystość religii i kultu. Według tego wzoru osądzeni będą także królowie Judy. Wielu z nich otrzymało ocenę negatywną; najsurowiej został oceniony Achaza, który nie postępował jak praojciec Dawid, składał ofiary na wyżynach i pagórkach, nawet syna swego złożył w ofierze (por. 2 Krl 16,2b-4). Podobną ocenę otrzymał także Manasses (por. 2 Krl 21,2-9). Działalność innych monarchów redaktor ocenił pozytywnie, jednak z zastrzeżeniem, pisze np. że Joasz: „czynił to, co słuszne w oczach Pańskich... jedynie wyżyny nie zostały jeszcze usunięte” (2 Krl 12,3n)<sup>3</sup>. Tylko

---

<sup>3</sup> Oprócz Joasza chwali z rezerwą np. Jozafata (1 Krl 22,43nn), Amazjasza (2 Krl 14,3-5), Azariasza (2 Krl 14, 3n), Jotama (2 Krl 15,34).

dwaj królowie, Ezechiasz i Jozjasz otrzymali najlepszą ocenę, a więc ci, którzy przeprowadzili gruntowną reformę religijną. Biorąc pod uwagę całość historii Królestwa Judy deuteronomista sformułował następujący wniosek: „Również Juda nie przestrzegał poleceń Pana, Boga swego, i naśladował obyczaje, które Izrael wprowadził” (2 Krl 17,19).

Niewola więc, w ujęciu naszego autora, jest wynikiem złego postępowania królów i niewierności ludu. Nie pomogły wezwania: „wszystkich swoich proroków i wszystkich «widzących», mówiąc: «Zawróćcie z waszych dróg grzesznych i przestrzegajcie poleceń moich i postanowień moich, według całego Prawa, które nadałem waszym przodkom i które przekazałem wam przez sługi moje – proroków»” (2 Krl 17,13).

#### 4. CEL PRZESŁANIA DEUTERONOMISTY

Niewola jednak nie była ostatnim słowem deuteronomisty. W sytuacji na wygnaniu wypełniły się dwa składniki schematu: odstępstwo od Boga i kara za grzechy. Brakuje jednak następnych elementów: wezwania do nawrócenia, wołania o przebaczenie oraz darowania win.

Deuteronomista, pełniący także misję prorocką, wzywa słuchaczy do rozpoznania i uznania grzechów oraz do nawrócenia. Już w Księdze Powtórzonego Prawa – jak wspomnieliśmy – zapisał: „...gdy wszystko to was spotka, w ostatnich dniach nawróćcie się do Pana, Boga swego, i będziecie słuchać Jego głosu. Gdyż Bogiem miłosiernym jest Pan, Bóg wasz, nie opuści was, nie zgładzi i nie zapomni o przymierzu, które poprzysiągł waszym przodkom” (4,30n). Motyw błagania, przeproszenia, a przede wszystkim nawrócenia jest myślą przewodnią modlitwy włożonej w usta króla Salomona podczas poświęcenia świątyni. Oto długi, ale bardzo charakterystyczny jej fragment: „...oni zaś w kraju, do którego zostali uprowadzeni, będą żałować, nawrócą się w kraju zaborców i będą Cię błagać o litość, wołając: „Zgrzeszyliśmy, zbłądziliśmy, bezboż-



nie postapiliśmy”: jeśli więc nawrócą się do Ciebie z całego swego serca, z całej swej duszy w kraju ich nieprzyjaciół, którzy ich uprowadzili, i będą się modlić do Ciebie, (zwracając się) ku krajowi, który dałeś ich przodkom i miastu, któreś wybrał, i domowi, który zbudowałem dla Twego Imienia, to wtedy racz wysłuchać w niebie, miejscu Twego przebywania, ich modlitwę oraz błagania i wymierz im sprawiedliwość. Przebacz łaskawie ludowi Twojemu to, czym zgrzeszył przeciw Tobie” (1 Krl 8,47-50). Zauważamy, że modlitwa ta, wypowiedziana w momencie poświęcenia świątyni, jest wezwaniem skierowanym do tych, którzy byli uprowadzeni do obcego kraju. Do nich także skierowane jest to naglące wezwanie aby się nawrócili, błagali o litość i przebaczenie.

Można więc wnioskować, iż głównym przestaniem deuteronomisty jest wezwanie do nawrócenia i zapowiedź przebaczenia. Konkretnymi aktami tego procesu są: porzucenie dotychczasowego sposobu postępowania, zwłaszcza bałwochwalstwa, zwrócenie się do Jahwe całym sercem, całą duszą i oddawanie czci tylko Jemu, czyli dokładne przestrzeganie Prawa. Wewnętrznemu procesowi przemiany powinny towarzyszyć zewnętrzne praktyki pokutne takie jak: wyznanie grzechów i prośba skierowana do Boga o zmiłowanie.

## 5. JAHWE WOBEC NIEWIERNOŚCI IZRAELA

Egzegeci dyskutują na temat obecności tekstów deuteronomistycznych zarówno w księgach prorockich<sup>4</sup>, a także w Tetrateuchu<sup>5</sup>. Na pochodzenie perykopy synajskiej

---

<sup>4</sup> Zwięźle omówienie dyskusji zob. Th. Römer, A. De Pury, *Deuteronomistic Historiography (DH). History of Research and Debated Issues*, w: *Israel Constructs Its History. Deuteronomistic Historiography in Recent Research*, ed. A. de Pury, Th. Römer, J.-D Macchi, Sheffield 2000, s. 74-84.

<sup>5</sup> Temat ten podjęli, między innymi: C. Brekelmans, *Die sogenannten deuteronomischen Elemente in Genesis bis Numeri. Ein Beitrag*

z tradycji deuteronomistycznej wskazują liczni egzegeci. Wielu z nich utrzymuje, że jedną z warstw perykopy Synaju jest redakcja lub redakcje szkoły deuteronomistycznej. Dogłębne studium tej perykopy, zarówno Wj 19–24, jak również drugiej części przeprowadził B. Renaud, a opracowaniu drugiej części nadał interesujący tytuł: *L'alliance un mystère de miséricorde*<sup>6</sup>.

Fragment Wj 32–34 egzegeci dzielą na trzy sekcje: grzech i kara (32), dialog Boga z Mojżeszem (33,1–34,9) i zawarcie przymierza (34,10–28). Trzy części zawierają dynamikę wewnętrzną. Na początku znajduje się opis uczy-nienia cielca przez Izraelitów. Zapewne nie chodziło tu o odstępstwo od Jahwe, ale wykroczenie przeciwko surowemu zakazowi czynienia figur i obrazów: „Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu” (Wj 20,4). Istniało bowiem niebezpieczeństwo, że figurę mogli utożsamić z samym Bogiem i oddawać jej cześć boską.

To wprowadziło napięcie pomiędzy Jahwe a Izraelem (trzy razy pojawia się określenie „wielki grzech”: Wj 32,21.30.31), co doprowadziło do nieuniknionej kary (Wj 32,35). Celem kary nie było unicestwienie Izraela, ale sprawiło, iż Jahwe nie będzie osobiście prowadził Izraelitów do Kanaan, ale pójdzie przed nimi Jego anioł: „Idź teraz i prowadź ten lud, gdzie ci rozkazałem, a mój anioł pójdzie przed tobą.

*zur Vorgeschichte des Deuteronomiums*, SupplVT 15 (1966) s. 90-96; J. Vermeylon, *L'affaire du veau d'or (Ex 32-34): Une clé pour la „question deutéronomiste”?* ZAW 97 (1985), s.1-23; J. Blenkinsopp, *Deuteronomic Contribution to the Narrative in Genesis – Numbers: A Test Case*, w: *Those Elusive Deuteronomists: The Phenomenon of Pan-Deuteronomism*, red. L. S. Shearin, S. L. McKenzie, Sheffield 1999, s. 84–115.

<sup>6</sup> B. Renaud, *La Théophanie du Sinaï: Ex 19 – 24. Exégèse et théologie*, Paris 1991; tego autora: *L' alliance un mystère de miséricorde: Une lecture de Ex 32 – 34*, Paris 1998; zob także: J. Krašovec, *Reward, Punishment and Forgiveness*, VT Spul 78 (1999) s. 84-109; H. Simian-Yofre, *Il volto di Dio clemente e misericordioso. Esodo 32 – 34*, Gregorianum 82 (2001), s.477-486,

A w dniu mojej kary ukarzę ich za ich grzechu” (Wj 32,34). Widzialnym tego znakiem był fakt, że Mojżesz rozbił Namiot Spotkania poza obozem (Wj 33,7-11).

Jeżeli przyjmiemy fakt, że dzieło deuteronomistyczne powstało głównie w niewoli, to celem wprowadzenia tego wątku było ukazanie racji upadku Samarii z powodu grzechu Jeroboama. Autor chciał powiedzieć, że podobnie jak w momencie wielkiego odstępstwa w uczynieniu złotego cielca Jahwe przebaczył, można mieć nadzieję, iż przebaczy także w okresie wygnania.

Teraz cały wysiłek Mojżesza skierowany będzie do tego, aby odwrócić tę sytuację. Jego modlitwa wstawienicza sprawiła, że usłyszał odpowiedź: „Uczynię to, o co prosisz, ponieważ jestem ci łaskawy, a znam cię po imieniu... Ja ukazę ci mój majestat i ogłoszę przed tobą imię Pana, gdyż Ja wyświadczam łaskę, komu chcę i miłosierdzie, komu Mi się podoba” (Wj 33,17.19). Po czym następuje bardzo ważne stwierdzenie: „Przyszędł Pan przed jego oczyma i wołał: Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny (*rahûm*) i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę (*hesed*) i wierność (*'emet*), zachowujący swą łaskę w tysiączne pokolenia, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech, lecz nie pozostawiający go bez ukarania... Mojżesz oddał pokłon mówiąc: ...Jest to wprawdzie lud o twardym karuku, ale przebaczysz winy nasze i grzechy nasze i uczynisz nas swoim dziedzictwem” (Wj 34,6). Wreszcie następuje opis odnowienia, lepiej zawarcia nowego przymierza, któremu towarzyszyć będą wielkie znaki (Wj 34,10-28).

Miłosierdzie jest przymiotem Boga, który kryje w sobie tak wielkie bogactwo treści, że nie tylko trudno jest je wyrazić przy pomocy jednego czy kilku terminów, lecz istnieje wielkie niebezpieczeństwo zubożenia treści przez wyrażanie za pomocą zwrotów nieadekwatnych. Autorzy Starego Testamentu dobrze rozumieli tę trudność, dlatego nie tyle je definiowali, ile opisywali, raz po raz odwołując się do faktów, które świadczyły o okazywanym przez Boga miłosierdziu. Dowodem tego jest zacytowany wyżej tekst, niezwykle bogaty w treść teologiczną. Świadczą o tym

choćby występujące tu terminy, których brzemiennej treść chcemy tu zwięźle przypomnieć.

Interesujący rzeczownik *hesed*<sup>7</sup> występuje często w Starym Testamencie<sup>8</sup>. Wyraża on: „dobroć”, „życzliwość”, „wierność”, a także „łaskawość” i „pomoc” okazywaną potrzebującemu. Wskazuje także na relacje osób wobec siebie, opartą na wzajemnej wierności: pomiędzy mężczyzną i kobietą, rodzicami i dziećmi, władcą i podwładnymi. Często tłumaczy się to wyrażenie hebrajskie przez „wierność”, w istocie jednak oznacza relację przyjaźni, miłości i miłosierdzia, której fundamentem jest wewnętrzne zobowiązanie. W odniesieniu do Boga służy ono do oznaczenia Jego dobroci, wiernej miłości, łaski i miłosierdzia. Bóg bowiem w akcie miłosierdzia jest wierny samemu sobie. Jeżeli człowiek przeprosza Go, wówczas On zniża się do niego, okazując współczucie dla jego słabości i nędzy oraz lituje się nad nim. W tym wypadku wyraz *hesed* nabiera znaczenia łaski miłosierdzia, staje się swego rodzaju synonimem określenia *rah<sup>a</sup>mîm*.

Termin *rah<sup>a</sup>mîm* pochodzi od *rehem* – „łono matki” i oznacza dosłownie „wnętrznicość”, siedlisko uczucia miłości matczynej do swego dziecka, wyraża więc pełną czułości miłość, która objawia się w aktach współczucia, tkliwości macierzyńskiej, cierpliwości, wyrozumiałości i przebaczenia. Mamy tu do czynienia z takim powiązaniem, jakie istnieje między matką i dzieckiem, któremu matka daje życie. Tak

---

<sup>7</sup> F.Zorell, *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, Roma 1968, s.255n przekłada: „pietas (hominum inter se officiosa caritas, benevolentia), actus pietatis, clementiae, amor, filialis, fides, pietas Dei in homines, benignitas, misericordia, gratia”.

<sup>8</sup> Mamy dobre opracowanie tego terminu w literaturze polskiej, zob. np. J. Chmiel, *Starotestamentalna semantyka miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”*. *Encyklika Ojca Świętego o Bożym Miłosierdziu*, w: *Dives in misericordia: tekst i komentarz*, Kraków 1981, s. 77; S. Grzybek, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, tamże, s.84; J. Homerski, *Miłosierdzie w księgach Starego Testamentu*, b.d. wydania, ss.11n; a także S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, Poznań 1992, s.9.

rozumiane miłosierdzie zawiera duży ładunek miłości matczynej. Można powiedzieć, że jest to miłość całkowicie darmo dana, nie zasłużona, że w tej postaci stanowi ona jakąś wewnętrzną konieczność – przymus serca. Tak jak matka związana jest z dzieckiem i nie zapomina o nim, tak człowiek związany jest z Bogiem, który o nim stale pamięta. Od tego słowa pochodzi często pojawiający się w tekstach biblijnych przymiotnik *rahûm* (miłosierny).

Podstawowym znaczeniem czasownika *hânan* jest: „pochylać się nad kims”, „wyświadczyć komuś łaskę”, „być życzliwym dla kogoś”, po prostu „ulitować się nad czyjąś nędzą”. Czasownik ten wyraża gest upodobania, przez który jakaś osoba ważna podtrzymuje słabego. Natomiast pochodny rzeczownik *hën* określa stosunek, jaki zachodzi między ludźmi o nierównej pozycji społecznej; między tym, który czynnie okazuje łaskawą życzliwość, a tym, który ją otrzymuje i jej doświadcza.

Rzeczownik *'emet* wyraża „stałość”, „pewność”, także „wierność”. Mówiąc o miłosiernej dobroci Jahwe, autor natchniony w ten sposób podkreślił, że miłosierna dobroć Boga ma swoje źródło w Nim samym, w Jego nieziennej i sprawiedliwej wierności.

Omawiany tekst objawia sekret Boga, jego istotę, nie tyle „w samym sobie” ile „w relacji” do człowieka. Objawia prawdziwe oblicze Boga, Jego wrażliwość, miłosierdzie, cierpliwość, wierność i oddanie. Jahwe objawił się jako Bóg łaski i miłosierdzia, a także jako Bóg czułości i przebaczenia. Jego cierpliwość i wierność daje człowiekowi szansę nawrócenia.

Druga część wiersza Wj 34,7 wydaje się przeczyć temu, co powiedzieliśmy wyżej: „lecz nie pozostawiający go bez ukarania, ale zsyłający kary za niegodziwość ojców na synów i wnuków aż do trzeciego i czwartego pokolenia”. Bóg nie wyklucza ukarania. Jest Bogiem miłosiernym, ale także „świętym”, „zazdrosnym” i nie może tolerować zła. Można powiedzieć, że jest przeniknięty tak wielką pasją miłości do człowieka, że w wypadku jego odstępstwa ta pasja przemienia się w gniew.

W mentalności człowieka współczesnego rodzi się pytanie, dlaczego Bóg karze dzieci za winę ojców. Dlatego, gdyż grzech, zło ma zły wpływ na środowisko i na rodzinę. Każę On jednak tylko do trzeciego i czwartego pokolenia. Wyrażenie to określa czas życia głowy rodziny. Natomiast Bóg jest: „zachowujący swą łaskę i w tysiączne pokolenia, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech” (Wj 34,7a), czyli w nieskończoność. Gniew i kara mają prowadzić do nawrócenia, każę zaś tego, kto odrzuca ofertę przebaczenia: „...a który okazuje łaskę w tysiącnym pokoleniu tym, którzy Mnie miłują i strzegą moich przykazań” (Pwt 5,10). Reasumując to, co powiedzieliśmy wyżej dochodzimy do wniosku, że Izrael był niewątpliwie „ludem o twardym karku”(Wj 32,9;33,3), często opuszczał Jahwe i służył obcym bogom, to zaś sprowadzało karę, która miała pobudzić do refleksji i opamiętania. Można więc powiedzieć, że w momencie odstępstwa Bóg wymierzał karę jako akt sprawiedliwości, ale pozostawały zawsze relacje o wiele głębsze, więzy miłości, nawet miłości wiecznej. One właśnie sprawiały, że Bóg litował się i przebaczał. Nawet coś więcej. Miłość Boga do człowieka rzuca do tego stopnia na relacje, że upadek budził w Bogu jakieś bardzo głębokie współczucie i jakby konieczność serca, która domaga się od Niego, żeby był wyrozumiały i mu przebaczył.

Świadczy to o prymacie miłości, która pojawia się nawet wtedy, gdy sprawiedliwość Boża domaga się kary<sup>9</sup>. Rodzi się więc pytanie, czy miłosierdzie nie sprzeciwia się sprawiedliwości Bożej, czy też okazuje się jako potężniejsze od niej? Odpowiada na to pytanie Ojciec Święty

---

<sup>9</sup> W oficjalnym dokumencie Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, *Bóg, Ojciec Miłosierdzia*, Katowice 1998, s.104 czytamy: „Miłość to główne misterium chrześcijaństwa. Ale nie jest to misterium przedstawiane z zewnątrz biernym widzom. Boża miłość pragnie udzielać się ludzkiemu sercu i ożywiać je. Jest to siła zapewniająca życie i działanie struktury Kościoła”.

Jan Paweł II: „Miłość niejako warunkuje sprawiedliwość, a sprawiedliwość ostatecznie służy miłości. Ów prymat, pierwszeństwo miłości w stosunku do sprawiedliwości, ujawnia się właśnie przez miłosierdzie” (DM 22). Miłosierdzie poniekąd przeciwstawione sprawiedliwości Bożej, okazuje się nie tylko w wielu wypadkach potężniejsze od niej, ale także głębsze. Gdyż: „Miłosierdzie jest bowiem nieodzownym wymiarem miłości, jest jakby drugim jej imieniem, a zarazem właściwym sposobem jej objawiania się i realizacji wobec rzeczywistości zła, które jest w świecie, które dotyka i osacza człowieka” (DM 7).

## WNIOSKI

a. W świadomości wielu osób wierzących zakorzeniło się przekonanie, że Bóg Pierwszego Przymierza jest surowy i zagniewany<sup>10</sup>. Tymczasem analiza tylko jednej tradycji biblijnej pokazuje, że jest On przede wszystkim Bogiem miłosiernym. Św. Tomasz zauważył: „Przymiotem Boga jest to, że kieruje się miłosierdziem; w tym objawia się szczególnie Jego wszechmoc”<sup>11</sup>. Tak więc wszechmoc Boga objawia się w miłosierdziu, które jest Jego najwyższym atrybutem. Określeniami bliskoznacznymi są: łaskawość, łagodność, litość, wierność, przebaczenie, życzliwość, uprzejmość, delikatność, a przede wszystkim cierpliwość i miłość. Treść więc przekazu biblijnego jest bogatsza, niż można by wnioskować na podstawie terminu łacińskiego *miseriordia*: rzeczownik ten łączy w sobie dwa znaczące

---

<sup>10</sup> K. Romaniuk, *O Miłosierdziu Bożym i ludzkim w Piśmie Świętym*, w: Apostolski Ruch Bożego Miłosierdzia. Materiały z sympozjum, Kraków 1996 s.12 pisze: „Miłosierdzie stanowi jeden z głównych tematów całego objawienia biblijnego... uważa się, że Bóg Starego Prawa jest najczęściej surowy i zagniewany. Ten stereotyp myślowy domaga się wyraźnego skorygowania”.

<sup>11</sup> STh II,II,q.30,a.4c.

terminy: *miser* – człowiek biedny, potrzebujący wsparcia i *cor* – serce, symbole uczucia i miłości. Oznacza więc współczucie dla biednego i potrzebującego

b. Motywami objawienia miłosierdzia jest wierność Boga obietnicom danym patriarchom (por. Wj 32,13; Pwt 1,8; 7,8; 11,9), zobowiązaniom podjętym w zawarciu przymierza, kiedy to Izrael stał się Ludem Bożym, szczególną własnością, królestwem kapłanów (Pwt 29,12; por. Wj 19,5n).

c. Miłosierdzie jest darem Boga, ale trzeba, by człowiek o ten dar prosił i okazał, że szczerze go pragnie. Do otrzymania łaski miłosierdzia usposabiają: nawrócenie, czyli porzucenie czci obcych bogów, modlitwa ludu lub pośrednika oraz zewnętrzne akty pokuty. Ufna modlitwa do Boga miłosierdzia, wiara, że Jego karanie w rzeczywistości służy dobru człowieka, mają swe najgłębsze źródło w zawierzeniu Bogu. Człowiek zawiera i powierza się Bogu, mając przekonanie i pewność, że On zawsze pierwszy wychodzi mu na spotkanie.

d. Tłumacze Biblii na ję. grecki siedem terminów hebrajskich (*hen, hesed, jaša', me'î, sedâqâh, raham, rason*) wpisali w jedno pole semantyczne *eleein/ eleos*, „litość”, „żałość”, „współczucie”, „żałosna rzecz” i tak przygotowali drogę do nowotestamentalnego pojęcia miłosierdzia, które zawarte zostało w określeniu *ἀγάπη*<sup>12</sup>.

e. W Księdze Nehemiasza czytamy: „Lecz Ty jesteś Bogiem przebaczenia, jesteś łaskawy i miłosierny, cierpliwy i wielkiej dobroci; i nie opuściłeś ich (9,17), w Księdze Daniela zaś: Pan, Bóg nasz, zaś jest miłosierny i okazuje łaskawość (9,9). Św. Paweł streści to przesłanie: Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne... Albowiem Bóg poddał wszystko nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie” (Rz 11, 29-32). W Pierwszym Liście św. Jana autor stwierdził krótko: „Bóg jest miłością” (4,8).

---

<sup>12</sup> Por. H. Schlier, *eleos*, TWNT, II, s.475-479; J. Chmiel, *Starotestamentalna semantyka...*, s. 81n; zob. J. Homerski, *Miłosierdzie w księgach ST...*, s.14.



f. Nie ulega wątpliwości, że tajemnica Bożego Miłosierdzia znajduje się w centrum życia i nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II. W trzecim roku pontyfikatu, 30 listopada 1980 r., ogłosił on ważną encyklikę *Dives in misericordia*. W encyklice tej zauważył, że świat dzisiaj zdaje się sprzeciwiać Bogu miłosierdzia, a także dąży do tego, ażeby samą ideę miłosierdzia odsunąć na margines życia i odciąć od serca ludzkiego. Zaznacza także: „Miłosierdzia/...tak bardzo potrzebuje człowiek i świat współczesny. Potrzebuje, choć często o tym nie wie” (DM, nr 2).

### Sommario

Nell'introduzione alla sua opera (Deut 1- 4) il deuteronomista aveva fatto vedere come il Dio avesse condotto il popolo eletto dal monte Horeb ai confini della terra promessa. Jahve indico anche chiaramente le condizioni dell'abitazione sulla terra: la fedelta agli impegni presi nel momento della stipolazione dell'alleanza. Il deuteronomista dimostra che nel Libro di Giosue il Dio aveva realizzato la promessa della terra data ai Patriarchi. Nel Libro dei Giudici (2,6-3,6) fa vedere il ritmo della storia: prosperita, infedelta, punizione che conduce alla conversione e perdono. Nei Libri dei Re il deuteronomista fa vedere l'infedelta dei re ed anche del popolo. Percio arriva la punizione, cioe la deportazione alla Babilonia. Il deuteronomista vuol spiegare perche il popolo eletto si e trovato nelle condizioni simili e che cosa deve fare per riuscire da questa situazione. Allora invita alla conversione e sottolinea sporattutto la misericordia di Dio, indicata gia nel programma (Deut 4,30s), ricordata nel momento della consacrazione del tempio (1 Re 8,47-50) e sottolineata in modo straordinario nel Libro d'Esodo (34,6), nel brano da noi considerato del deuteronomista, in cui leggiamo: Jahve, Dio pietoso e misericordioso, tardo all'ira e grande in benignita e fedelta.

*Ks. Stanisław Wypych*

STANISŁAW WYPYCH, ur. 1942 r. dr. teologii biblijnej i licencjat nauk biblijnych, wykładowca w Instytucie Księży Misjonarzy,

aktualnie także w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Współpracuje z redakcją serii komentarza: Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych, wyd. UKSW Warszawa. Jego autorstwa jest pierwszy tom tej serii: Pięcioksiąg, oddał do druku opracowanie Księgi Jozuego, Sędziów, Ezdrasza i Nehemiasza.